

Wrocław, 20.05.2023

Dr hab. Aleksandra Klęczar
Instytut Filologii Klasycznej
Uniwersytetu Jagiellońskiego

UNIwersYTET WARSZAWSKI
WYDZIAŁ POLONISTYKI
wpłynęło dnia 29.05.2023

Recenzja pracy doktorskiej mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak *Literatura żydowska w diasporze egipskiej okresu hellenistycznego a greckie gatunki i tradycje literackie*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Krystyny Stebnickiej i promotora pomocniczego dr. hab. Jana Kozłowskiego, Warszawa 2023

Literaturze żydowskiej okresu hellenistycznego (albo, inaczej rzecz ujmując, okresu późnej Drugiej Świątyni) poświęcono w polskiej nauce stosunkowo niewiele uwagi, choć istnieją pojedyncze monografie poszczególnych twórców, przekłady kluczowych tekstów oraz nieliczne próby syntezy. Właśnie wśród tych ostatnich należałoby umieścić cenną i udaną pracę doktorską pani mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak, poświęconą sporemu wycinkowi tego piśmiennictwa, a mianowicie literaturze żydowskiej tego okresu powstałej na terenie Egiptu.

Od razu na początku warto podkreślić, że praca pani mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak posiada znaczący walor porządkujący i wprowadzający ład w niełatwy do zamknięcia w jasne kategorie materiał, jakim jest żydowska literatura okresu hellenistycznego. Jednocześnie jest też ciekawą i pod wieloma względami nowatorską propozycją interpretacji zachowanych fragmentów żydowskiego piśmiennictwa hellenistycznego

Dla porządku warto przywołać treść poszczególnych rozdziałów, ich ogląd pozwoli bowiem zaobserwować, jak Doktorantka określiła sobie pole badawcze w obrębie tego niełatwego zarówno do ujęcia w jednorodne kategorie, jak i bardzo obszernego zagadnienia. Po rozdziale wstępnym, omawiającym przyjętą w pracy metodologię, wybrany korpus tekstów oraz stan badań, autorka dzieli materiał na pięć głównych grup. Pierwsza (rozdział 2) to

historiografia oparta na materiale biblijnym; autorka ujmuje tu twórczość Demetriosia Chronografa i Artapanosa, wpisując ich twórczość w kontekst dzieł autorów tworzących analogiczne dzieła poza kontekstem kultury żydowskiej, a mianowicie Manetona i Berossosa. Kolejna grupa tekstów (rozdział 3) to fikcje historyczne. Tu autorka wlicza *List Aristeasa* oraz *3 Księgę Machabejską*. Następny omawiany typ (rozdział 4) to poematy epickie dwóch żydowskich poetów, Filona Epika i Theodotosa. Piątą kategorię (rozdział 5) stanowi jedyny zachowany żydowski dramat z czasów starożytnych, a mianowicie *Eksagoge* Ezechiela.

W tym doborze materiału zwraca uwagę po pierwsze konsekwentnie stosowane kryterium chronologiczne i geograficzne – ograniczenie się do tekstów powstałych w hellenistycznym Egipcie. Eliminuje ono z analizy po pierwsze teksty powstałe w okresie dominacji rzymskiej (nawet jeśli, jak dzieła Filona z Aleksandrii, związane są z terenem Egiptu), po drugie – teksty, które możemy z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem kojarzyć z innymi terenami zamieszkiwanymi przez Żydów w omawianym okresie. Oznacza to, że autorka rezygnuje z analizy przede wszystkim ksiąg sybillińskich, a konkretniej – ich księgi III, zawierającej niewątpliwie materiał powstały w środowisku żydowskim. Poza polem zainteresowania Doktorantki znalazła się również I oraz II Księga Machabejska, romans *Józef i Asenet* a także, co może najbardziej zaskakujące ze względu na egipską proveniencję tekstu, fragmenty egzegetyczno-filozoficznego dzieła Aristobulosa.

Jak ocenić taki dobór materiału? Niewątpliwie autorka wybrała jasne i przekonujące kryteria, pozwalające na uwzględnienie jednych, a odrzucenie innych tekstów. Jako czytelniczka pracy, odczułam w tym momencie lekki niedosyt, a to ze względu na fakt, że analiza niektórych z nieuwzględnionych tekstów, jak na przykład ujęcie *Józefa i Asenet* w kontekście rozdziału o fikcjach historycznych mogłaby istotnie ten rozdział wzbogacić, zwłaszcza gdy mowa o kwestiach związanych z naśladowaniem i przetwarzaniem greckich gatunków literackich w literaturze żydowskiej. Sprawiedliwość każe jednak przyznać, że

autorka w pełni uzasadnia swoje wybory i czyni to w sposób dowodzący dużej krytycznej świadomości i wiedzy o literaturze omawianego okresu. Przekonuje szczególnie jej decyzja o geograficznym ograniczeniu omawianych tekstów do tych związanych z obszarem hellenistycznego Egiptu, a to ze względu na specyfikę intelektualnej kultury hellenistycznej Aleksandrii, która musiała ukształtować piśmiennictwo aleksandryjskich Żydów i wpłynąć na specyfikę powstającej tam synkretycznej literatury.

Kompetencje filologiczne i badawcze widać też wyraźnie w metodologicznych decyzjach autorki. Bardzo świadomie kształtuje ona koncept swojej pracy. Jasno wykląda we wstępie metodologiczne założenia dysertacji, słusznie zwracając uwagę na problemy z głównym przyjętym przez siebie kryterium podziału badanych tekstów. Przedstawia też nowoczesną definicję gatunku literackiego, która staje się dla niej punktem wyjścia w analizie specyfiki gatunkowej omawianych utworów. Bardzo cenne, w przyjętej w pracy perspektywie badawczej, jest wskazanie na zmienność, wpisaną w gatunek literacki, i na jego możliwe dostosowania do kulturowych i socjologicznych przemian, a także na płynny charakter wyznaczników i definicji, pozwalający na wskazywanie w poszczególnych dziełach elementów związanych z więcej niż jednym gatunkiem. Wydaje się o to ważne, szczególnie ze względu na fakt, że w swoich badaniach Doktorantka porusza się po obszarze pogranicznym, gdzie łączą się i spierają tradycje dwóch kultur, z których każda ma za sobą wielowiekowy rozwój rozmaitych i różnorodnych literackich form, gatunków i konwencji. W precyzyjnych wskazaniach i intuicjach zawartych w tej części pracy widać wyraźnie, że autorka ma dużą świadomość specyfiki badanego materiału i podchodzi do jego analizy ze starannością i pietyzmem, ale także z solidną metodologiczną podbudową.

O filologicznej akrybii i dobrym obeznaniu z literaturą przedmiotu świadczy także stosunkowo obszerny (14 stron) rozdział poświęcony historii i stanowi badań nad literaturą żydowską okresu hellenistycznego. Z konieczności (mówimy w końcu o dysertacji doktorskiej,

a nie o specjalistycznym opracowaniu bibliograficznym w rodzaju *Josephus and Modern Scholarship (1937-1980)* L. H. Feldmana!) lista omawianych opracowań jest wybiórcza i pomija sporą część krótkich artykułów oraz część starszej bibliografii przedmiotowej. Podzielony jest on na dwie zasadnicze części, z których pierwsza skupia się na ogólnych opracowaniach związanych z twórczością i historią Żydów w okresie hellenistycznym, druga zaś na monograficznych opracowaniach dzieł poszczególnych autorów. W części pierwszej mamy przede wszystkim opracowania anglojęzyczne i w jednym przypadku – niemieckie. Brakuje tutaj przede wszystkim, moim zdaniem, fundamentalnego dzieła Martina Hengela *Judentum und Hellenismus: Studien zu ihrer Begegnung unter besonderen Berücksichtigung Palästinas bis zur Mitte des 2. Jahrhunderts vor Christus*, Tübingen 1967, lub przynajmniej jego angielskiego przekładu (*Judaism and Hellenism: Studies in Their Encounter in Palestine During the Early Hellenistic Period*, London 1974), choć ten drugi jest wspomniany w Bibliografii. Przy całej dyskusyjności podejścia Hengela, który patrzy na literaturę żydowską omawianego okresu przez pryzmat późniejszego piśmiennictwa chrześcijańskiego, jego analiza specyfiki judaizmu epoki Drugiej Świątyni bardzo by się autorce przydała. Brakuje również *Wprowadzenia do literatury międzytestamentalnej* Stanisława Mędali (Kraków 1994), pracy także napisanej z chrześcijańskiej perspektywy, ale będącej pierwszym polskim kompendium żydowskiego piśmiennictwa (nie tylko greckojęzycznego!) epoki.

Te drobne braki nie zmieniają jednak ogólnego bardzo dobrego wrażenia, jakie robi orientacja autorki w literaturze przedmiotu. Widać tu spore odczytanie i erudycję, pozwalającą na twórcze odniesienie się do naukowej dyskusji i polemik związanych z badanym materiałem, a także na identyfikację tych problemów badawczych, które pozostają otwarte i domagają się szerszej analizy.

Oczytanie autorki i dobra znajomość literatury przedmiotu idzie w parze ze staranną i rygorystyczną metodologicznie, a jednocześnie twórczą i pomysłową analizą wybranych przez autorkę tekstów.

W części poświęconej historiografii autorka zaczyna od zarysowania tła w postaci dzieł Manetona i Berossosa. Nie jestem w pełni przekonana, czy wprowadzenie to nie powinno być nieco krótsze, bo w obecnej postaci (s. 37 – 46) jest bardzo rozbudowane, a nie wydaje się, żeby np. szczegóły treści zachowanych części tych dzieł były aż tak istotne jako kontekst dla żydowskiej literatury tej samej epoki – istotniejsze są, także przez Doktorantkę omówione, podobieństwa w zakresie gatunku i sposobu ujęcia tematyki.

Dalsza część tego samego rozdziału skupia się na Demetriosie Chronografie. Autorka najpierw starannie i w szczegółach omawia treść zachowanych fragmentów (s. 48 – 63). Ta część rozdziału ma charakter raczej podsumowujący, ale wydaje się o tyle potrzebna, że mówimy o tekście niekoniecznie łatwym do znalezienia w wydaniu i mało znanym nawet wśród fachowców. Stanowi ona także ważną podbudowę dla kolejnej części, w której autorka najpierw zestawia ze sobą, w tabelarycznej formie, tekst Demetriosa i tekst odpowiadających mu passusów z Septuaginty. Uzyskany w ten sposób materiał porównawczy staje się następnie podstawą do rzeczowej i starannej analizy gatunku dzieła i jego greckich wzorców (s. 68-87). Cennym pomysłem wydaje się wyjście poza związki z chronografią i wskazanie na możliwe powinowactwo dzieła Demetriosa z greckimi tekstami etnograficznymi. Szczególnie jednak warto podkreślić wskazanie przez autorkę na podobieństwo metod egzegetycznych używanych przez Demetriosa i tych znanych z tradycji kultury greckiej. Nie jest to obserwacja całkiem nowa, ale autorka umiejętnie wykorzystuje ją w swoim wywodzie na temat związków Demetriosa z kulturą grecką.

W podrozdziale poświęconym Artapanosowi mamy podobny układ materiału. Również i tutaj po przedstawieniu treści zachowanych fragmentów (s. 88 – 99) podstawą analiz

autorki staje się kwestia relacji między treścią zachowanych fragmentów dzieła hellenistycznego autora a będącym dla niego źródłem tekstem Septuaginty (tabela, s. 100 – 104). Na marginesie warto dorzucić, że na tym etapie analizy autorce mogłaby przydać się nieuwzględniona w bibliografii praca Gezy Vermesa *Scripture and Tradition in Judaism: Haggadic studies*, (Leiden 1961 i późniejsze edycje poprawione) i ukuty w niej termin *re-written Bible*, przydatny w analizie zależności między tekstem biblijnym a jego przetworzeniami w okresie II Świątyni. Analiza dzieła w tym kontekście mogłaby wzbogacić intuicje autorki. Warto jednocześnie podkreślić, że pomysły interpretacyjne zaprezentowane w tym rozdziale są interesujące i prowadzą do nowatorskiej konkluzji, jaką jest propozycja rekonstrukcji budowy dzieła Artapanosa jako składającego się z trzech części, choć zasadniczo skupionego na Mojżeszu. Ciekawie interpretuje też Doktorantka problem gatunkowej przynależności dzieła Artapanosa i jego związków z jednej strony z romanssem, z drugim z fikcyjną biografią. W ogóle podrozdział poświęcony Artapanosowi jest bardzo ciekawy, bo pochwały wymaga także przeprowadzona przez autorkę analiza motywu Mojżesza – Muzajosa i jego zestawienia z Hermesem – Thothem, wskazująca na możliwe intencje autora.

W rozdziale poświęconym fikcjom historycznym autorka musiała zmierzyć się z *Listem Aristeasa* i *3 Księgą Machabejską* - dwoma stosunkowo obszernymi dziełami, którym – w odróżnieniu od Artapanosa czy Demetriososa – poświęcono bardzo dużo uwagi w nauce, co skutkuje istnieniem rozbudowanego i często interdyscyplinarnego (studia żydowskie, teologia, biblistyka, filologia klasyczna) stanu badań. Wybór monografii Sary Raub Johnson (*Historical Fictions and Hellenistic Jewish Identity*) jako swoistego drogowskazu dla odautorskich analiz to w takiej sytuacji rozsądny pomysł, pozwalający na zorganizowanie refleksji Doktorantki wokół jasnych metodologicznych i koncepcyjnych idei. Fakt, że mamy tu do czynienia z utworami zachowanymi w całości lub niemal w całości także jest istotnym czynnikiem, wpływającym na kształt omawianych rozdziałów – trudno osiągnąć podobny poziom

szczegółowości omówienia treści, co w przypadku niewielkich fragmentów historyków. W przypadku *Listu Aristeasa* autorka słusznie postanowiła postawić w centrum swojej analizy problematykę genologiczną. Poświęciła jej obszerny podrozdział (s. 158 – 207), ujmując w nim zarówno historię badań nad tym problemem, jak i próby wyciągnięcia samodzielnych wniosków na temat struktury i gatunku literackiego tego niejednoznacznego dzieła. Ta analiza została następnie powiązana z problematyką tematyki i budowy narracji w *Liście Aristeasa*. Idąc za propozycjami badawczymi Sylvie Honigman, autorka zwraca tu słusznie uwagę na dwoistość przeplatających się narracyjnych schematów, z których jeden wprowadza aluzje i nawiązania do historii Wyjścia, drugi zaś odwołuje się do ptolemejskich narracji o sprowadzaniu skarbów i dóbr kultury do Aleksandrii. Sensowne jest też podkreślenie propagandowego wymiaru związanego zwłaszcza z tą drugą warstwą, a co za tym idzie – charakteru *Listu* jako tekstu związanego z podkreślaniem i wzmacnianiem statusu Żydów w państwie Ptolemeusza i świata hellenistycznego, a także z legitymizacją diaspory i jej Biblii, greckojęzycznej Septuaginty.

Przechodząc do 3 *Księgi Machabejskiej*, autorka ponownie wybiera problemy, na których zdecydowała się skupić uwagę. W przypadku tego dzieła jest to sposób konstruowania fikcji literackiej – a konkretnie próby wskazania, jak wygląda zestawienie trzech sfikcjonalizowanych w 3 *Księdze Machabejskiej* epizodów (bitwa pod Rafią, wkroczenie Ptolemeusza Filopatora do Świątyni i charakterystyka Ptolemeusza IV) z opisami tych samych wydarzeń i postaci, zawartymi w źródłach, które historycy uznają za bardziej wiarygodne źródłowo (Polibiusz, 2 *Księga Machabejska*, Plutarch). Przyznam, że nie jestem do końca przekonana nie tyle analizą autorki – ta jest równie staranna i uważna, jak gdzie indziej w pracy – co samym założeniem, że można odróżnić „fikcyjność” ujęcia w 3 *Księdze Machabejskiej* od jakiejś „prawdziwej” czy „historycznej” wersji, bo mam poczucie, że przy takim założeniu gubi się nam świadomość, że dzieła historiografii czy biografistyki antycznej to też literatura i też

kreacja, związana regułami gatunku, podległa wpływom epoki, w której powstała, często związana z konkretnymi nurtami propagandy czy założeniami ideowymi. Jednocześnie, jeśli odrzucić to kryterium „fikcyjne / prawdziwe”, analiza autorki nadal jak najbardziej ma sens, wskazuje bowiem na to, jak ma się **narracja** o charakterze historycznym czy biograficznym (Polibiusz, Plutarch) do zawierającej znacznie mocniejszą komponentę legendarną i, powiedzmy, moralizatorską, zawartą w *3 Księdze Machabejskiej*. Nie mam natomiast żadnych uwag do analizy związków i podobieństw między *3 Księgą Machabejską* a *Księgą Estery* – autorka bardzo umiejętnie, opierając się na dobrej znajomości literatury przedmiotu, wskazuje na to, jak te dwa pozornie rozbieżne teksty mogły być literacko spokrewnione. W podsumowaniu tego rozdziału badaczka zwraca z kolei uwagę na niełatwą kwestię relacji między oboma omówionymi w tym rozdziale dziełami (*3 Księga Machabejska, List Aristeasa*), wskazując na obecność wspólnych motywów, związanych przede wszystkim z relacjami diaspory żydowskiej z lokalną, nie-żydowską kulturą i lokalnym władcą. Dzięki temu jasny staje się związek obu tekstów z pozycją i sytuacją Żydów Aleksandryjskich.

Szczególnie wysoko oceniam rozdział omawiający poezję epicką. Autorka zaczyna od zarysowania tła, słusznie zwracając uwagę na kluczową rolę nie tylko poezji, ale może przede wszystkim filologii Aleksandryjskiej, z jej skupieniem na krytycznych badaniach tekstów Homera. W części rozdziału omawiającej twórczość Filona Epika (s. 287 – 308) autorka bardzo słusznie podkreśla przypadkowość doboru fragmentów, jakie zachowały się z tego trudnego do zrekonstruowania dzieła (kwestii możliwego dookreślenia ilości ksiąg i tematyki autorka poświęca osobny podrozdział), i związane z tym problemy interpretacyjne: w zasadzie wszystko, co można powiedzieć o treści dzieła, musi być opatrzone komentarzem, sugerującym daleko posuniętą interpretacyjną ostrożność. W analizie dzieła zwraca szczególną uwagę na styl i jego zarówno Homeryckie, jak i Aleksandryjskie parantele. Z kolei w przypadku drugiego z zachowanych żydowskich poetów epickich, Theodotosa, któremu poświęcony

został obszerny podrozdział (s. 308 – 344), autorka podkreśla możliwość w miarę wiarygodnej rekonstrukcji treści całego dzieła, nawet mimo fatalnego stanu zachowania dzieła (raptem 47 heksametrów). Wychodząc od takiego założenia, autorka charakteryzuje twórczość autora poematu, na początku zestawiając przytoczone przez niego epizody z odpowiadającymi im fabularnie passusami biblijnymi (to zestawienie, dla większej przejrzystości, zostało podobnie jak wcześniej ujęte w formę tabelaryczną, s. 322 – 324). Zestawienie to pozwala następnie na wyciągnięcie uzasadnionego wniosku o przesunięciach znaczeniowych i zmianach w charakterystyce antagonistów, Chamora i Sychema, w stosunku do biblijnego pierwowzoru. Wnioski wyciągnięte przez autorkę zostają wzmocnione porównaniem z przetworzeniem tej samej historii w *Testamentach XII Patriarchów*. Umiejscowiwszy w ten sposób poemat w tradycji literatury żydowskiej, Doktorantka wskazuje na jego greckie konotacje, a konkretniej na homeryckie aluzje, jakie można odnaleźć w tekście. Te passusy pracy znakomicie wskazują na fenomen, który niżej podpisanej wydaje się może najbardziej charakterystyczny dla literatury żydowskiej późnego okresu II Świątyni: jej dwoistość, by nie rzec dwukulturowość, zanurzenie w żydowskiej tradycji literackiej i religijnej przy jednoczesnym przejęciu i przetworzeniu greckich modeli literackich.

Ostatni rozdział pracy poświęcony jest tragedii Ezechiela *Eksagoge*, bez wątpienia jednemu z najciekawszych fenomenów żydowskiej literatury hellenistycznej. Autorka pracy, doceniając znaczenie tego dzieła, omówiła je w obszernym, liczącym ponad sześćdziesiąt stron rozdziale (s. 347 – 408). Po zarysowaniu tła, jakim jest historia tragedii w okresie hellenistycznym (gdzie autorka słusznie podkreśla współczesną zmianę paradygmatu myślenia o tragedii i teatrze tej epoki), autorka rekonstruuje możliwą treść całego dramatu na podstawie zachowanych fragmentów. Później przechodzi do analizy związanej z ewentualną obecnością w *Eksagoge* klasycznych wyznaczników tragedii greckiej, jak obecność jednolitej akcji, pięcioaktowa budowa, obecność i rola chóru, a także problem sceniczności utworu i ewentualne

możliwości jego wystawienia. Tragedii Ezechiela poświęcono w ostatnich dekadach bardzo dużo naukowej uwagi i trudno o propozycję badawczą, którą byłaby całkowicie nowatorska. W zaproponowanej przez Doktorantkę interpretacji widać zarówno dobrą znajomość literatury przedmiotu, jak i odwagę stawiania własnych hipotez (jak ta dotycząca się kwestii tragizmu sztuki i wskazanie, że niekoniecznie należy go w dramacie Ezechiela szukać).

Pracę zamyka Zakończenie (s. 409-422), zbierające i podsumowujące dotychczasowe wnioski autorki.

Jeśli chodzi o konstrukcję pracy, jest ona jasna i precyzyjna: po wstępnym zarysowaniu kontekstu badań (metodologia, stan badań, dobór tekstów) dostajemy rozdziały, poświęcone poszczególnym grupom tekstów. Grupy te zostały wyróżnione na podstawie kryteriów gatunkowych i treściowych. Każdy z tych rozdziałów zawiera kontekstową analizę wybranych dzieł, domknięty natomiast jest wnioskami dotyczącymi tej konkretnej grupy tekstów. Taka konstrukcja przyczynia się do przejrzystości pracy, podkreśla też fakt, że autorka nie zatrzymuje się na etapie analizy omawianych utworów, ale stara się konsekwentnie dążyć ku syntezie swoich badań, przedstawiać wnioski cząstkowe, zanim podsumuje je w obszernym zakończeniu pracy.

Starannie opracowana jest także strona naukowo-edycyjna. Praca wyposażona jest w obszerne przypisy oraz opatrzona bibliografią. Ta ostatnia podzielona jest na dwie części, źródła oryginalne i opracowania. W pierwszej, nietypowo, ale, jak się wydaje, sensownie w kontekście tej konkretnej pracy, autorka podzieliła publikacje według imion autorów, co sprawia, że łatwiej odszukać, z jakich wydań poszczególnych pisarzy korzystała, nawet jeśli oznacza to stałe powtarzanie się w spisie zbiorowych edycji takich jak *Fragments from Hellenistic Jewish Authors* Holladaya. Część druga bibliografii, poświęcona opracowaniom, jest rozbudowana (kilkaset pozycji) i starannie opracowana. Praca nie posiada indeksu (który

warto byłoby uzupełnić przy ewentualnej publikacji książkowej), wyposażona jest za to w przydatny wykaz skrótów. Od strony edycyjno-redaktorskiej przygotowana została starannie.

We wstępie autorka zamieszcza krótką informację o przyjętych przez siebie zasadach transkrypcji i spolszczania imion autorów i postaci. Z przyjętych zasad nieco kontrowersyjna wydaje się jedna, a mianowicie rezygnacja z wersji zlatynizowanych i spolszczonych na rzecz transkrypcji wersji greckiej, z wyjątkiem imion dobrze utrwalonych w polszczyźnie. Przy braku jednolitych zasad przenoszenia takich imion do polszczyzny i różnorodności przyjętych w nauce strategii (autor określany w pracy jako Theodotos występuje w polskim piśmiennictwie filologicznym także jako Teodotos, Theodotus i Teodotus) przyjęcie jednolitej zasady jest godne pochwały i wydaje się dobrym rozwiązaniem, podobnie jak założenie, że warto uwzględnić wyjątki, takie jak Kallimach czy Filon zamiast Kallimachosa i Philona. W myśl tej zasady jednak pojawiający się po raz pierwszy na s. 14 Theokritos powinien zdecydowanie pozostać, jak w polskich przekładach i opracowaniach, Teokrytem, a wzmiankowany na s. 236 (i występujący wielokrotnie później) Polybios – Polibiuszem, są to bowiem imiona wyraźnie obecne w naukowym dyskursie i regularnie używane w spolszczonych formach; być może lepiej by też było uwzględnić fakt, że w polskim przekładzie *Argonautyków* tłumaczka Emilia Żybert-Pruchnicka konsekwentnie używa dla autora imienia Apollonios z Rodos, a nie Apollonios Rodyjski. Są to jednak techniczne drobiazgi, których doprecyzowanie wyszłoby na dobre pracy w jej ewentualnej wersji książkowej, ale które nie wpływają znacząco na ogólnie wysoką ocenę także i techniczno-redakcyjnej strony pracy.

Podsumowując, oceniam pracę doktorską mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak bardzo wysoko. Została ona starannie przemyślana, uważnie skomponowana i napisana ze swadą, a jednocześnie z zachowaniem językowych i stylistycznych wymagań stawianych pracom naukowym. Doktorantka, wychodząc od dobrej orientacji w tradycji badań nad żydowską literaturą okresu hellenistycznego, dokonuje samodzielnej, twórczej analizy i

proponuje własne interpretacje tekstów, co pozwala jej na dokonanie syntezy i zaproponowanie autorskich wniosków. Praca wręcz wzorcowo spełnia, moim zdaniem, wymagania stawiane przed dysertacjami doktorskimi.

Szczególnie cenny wydaje się, w przypadku pracy mgr Grzybowskiej-Wiatrak, jej aspekt porządkujący i katalogujący, jeśli można tak powiedzieć, zjawiska literackie w tradycji żydowsko-hellenistycznej. Zaleta ta sprawia, że dysertacja jest, w swojej obecnej postaci, w zasadzie gotową książką o charakterze zbliżonym do *companionu*. Wspominam o tym, bo uważam, że praca bez wątpienia powinna ukazać się drukiem, jako że uzupełniłoby to znaczący brak w polskiej literaturze naukowej i dostarczyło zainteresowanym czytelnikom – zarówno judaistom, jak i biblistom, filologom klasycznym i historykom starożytności – spójne, konkretne opracowanie ważnego i ciekawego, nawet jeśli specjalistycznego, zagadnienia. Gdyby autorka miała możliwość poszerzyć pracę o jednego pominiętego autora związanego z Egiptem, czyli Aristobulosa, dostalibyśmy kompletną i fachową monografię fascynującej grecko-żydowskiej literatury hellenistycznej związanej z kręgiem aleksandryjskim.

Z powyższych względów z pełnym przekonaniem rekomenduję rozprawę doktorską pani mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Aleksandra Klęczar

